

**Janusz Degler**

***A było to tak... Krótka historia powstania Ośrodka Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych (1984–1990)***

Dnia 28 stycznia 1984 r. wrocławska „Gazeta Robotnicza” zamieściła następujące oświadczenie zespołu Teatru Laboratorium:

„Od pewnego już czasu zespół nasz przestał praktycznie istnieć jako zwarta grupa twórcza. Stał się kooperatywą jednostek, prowadzących różnokierunkowe prace i badania samodzielne.

Leży to w naturze rzeczy. Uważamy, że jako zespół Teatru Laboratorium w ciągu lat jego istnienia spełniliśmy, co mieliśmy do spełnienia. Sami jesteśmy zdumieni, że to już ćwierć wieku upłynęło, że tyle bez mała przetrwaliśmy jako grupa – w ciągłych przemianach, we wzajemnej między nami inspiracji, promieniując naszą wspólną energią na innych.

Twórczy wiek zespołu nie jest tym samym, co twórczy wiek jednostki. Niektórzy z nas podejmą ryzyko w pełni samodzielnego artystycznego życia, inni – być może zechcą kontynuować swą działalność razem, w jakichś innych, nowych ramach instytucjonalnych.

Każdy z nas pamięta, że bierze swój początek ze wspólnego źródła, któremu na imię Jerzy Grotowski, teatr Grotowskiego.

Smutno nam, że w ostatnich latach odeszli od nas w pełni sił Antoni Jaholkowski, Jacek Zmysłowski, Stanisław Scierski.

Po ćwierćwieczu wspólnej drogi czujemy się sobie bliscy jak u początku, bez względu na to, gdzie kto z nas przebywa – ale i odmienieni. Odtąd każdy na swój własny sposób musi podjąć wyzwanie, jakie stawia przed nim jego twórcza biografia i znaki czasu.

Z dniem 31 sierpnia 1984 roku zespół Teatru 13 Rzędów, Instytutu Metody Aktorskiej, Instytutu Aktora – słowem, zespół Teatru Laboratorium, po równo 25 latach istnienia, postanawia się rozwiązać.

Wyrażamy wdzięczność wszystkim, którzy przez te lata nam pomagali, towarzyszyli i ufali – w Opolu, we Wrocławiu, w Polsce i na świecie.

Członkowie założyciele: Ludwik Flaszen

Rena Mirecka

Zygmunt Molik

Ryszard Cieślak

– oraz Zespół”.

Co prawda spodziewano się takiej decyzji od chwili, gdy Jerzy Grotowski postanowił w grudniu 1982 r. nie wracać do kraju, ale jej oficjalne podanie do wiadomości publicznej wywołało spore poruszenie. Oświadczenie omawiano i komentowano na łamach wielu czasopism. Pojawiły się głosy, iż Teatr Laboratorium „należy uratować, przywracając polskiej rzeczywistości scenicznej działania pedagogiczne żywych ludzi i ich żywej metody teatralnej”. Apelowano do sygnatariuszy oświadczenia, aby kierując się „poczuciem obowiązku wobec publiczności, wobec miasta” rozważyli możliwość pracy nie za granicą, ale we Wrocławiu. (O. Jędrzejczyk, *W trumnie, która nazywała się Teatr Laboratorium*, „Życie Literackie” 1984 nr 12). Decyzja była jednak ostateczna i 3 września ukazał się w prasie komunikat PAP-u:

„Teatr Laboratorium rozwiązany

31 sierpnia br., zgodnie z podjętą na początku roku kolektywną decyzją zespołu aktorów i twórców, zaprzestął swej działalności artystycznej awangardowy i znany w świecie wrocławski Teatr Laboratorium. Jednocześnie rozwiązany został działający także pod kierunkiem Jerzego Grotowskiego Instytut Aktora – placówka specjalizująca się od kilkunastu lat w poszukiwaniu nowatorskich środków wyrazu”.

Od decyzji władz wrocławskich zależało teraz, co się stanie z pomieszczeniami teatru i jego bogatym archiwum. Jeszcze przed wakacjami (dokładnie: 28 czerwca) Stanisław Krotoski, pełniący funkcję dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, zaprosił na spotkanie w tej sprawie Tadeusza Burzyńskiego, Józefa Kelere i piszącego te słowa. Odbyło się ono w Teatrze Laboratorium, w pustej sali na pierwszym piętrze. Stefa Gardecka rozłożyła na podłodze długie szeregi teczek. Było ich prawie 150, ale stanowiły tylko część zasobów archiwalnych. Chodziliśmy wśród tych teczek, zaglądając do niektórych i wertując zawarte w nich materiały. Były wśród nich różnego rodzaju pisma, notatki służbowe, zarządzenia, korespondencja, dokumentacja warsztatów krajowych i zagranicznych, listy stażystów i gości (trzy teczki podpisane „Młodzi i Starzy Przyjaciele”), materiały dotyczące *Drzewa Ludzi*, *Teatru Źródeł* i *Człwań*. Mieliśmy rozstrzygnąć, co należy z tymi wszystkimi materiałami zrobić: które trzeba przekazać do archiwum państwowego, które do Biblioteki Ossolineum, a które mogą być oddane na makulaturę? Usiedliśmy i zapadło długie milczenie. A potem spontanicznie, jeden przez drugiego, zaczęliśmy mówić, że to archiwum musi być zachowane w całości i znajdować się właśnie tu, gdzie jest i że to miejsce trzeba za wszelką cenę zachować jako miejsce wyjątkowe na mapie teatralnej Europy, o szczególnym znaczeniu historycznym, którego likwidacja byłaby niepowetowaną stratą dla kultury. Rozpoczęliśmy długą dyskusję, co można uczynić, aby do tego nie dopuścić i zachować archiwum w nienaruszonym stanie. Za radą Stanisława Krotoskiego

postanowiliśmy przygotować memoriał w tej sprawie. Przypadło mi zadanie opracowania tego dokumentu. Trzeba było działać szybko, bo krążyły wieści, że wszystkie pomieszczenia Teatru Laboratorium chce przejąć Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, który w sali teatralnej pamiętającej *Księcia Niezłomnego* i *Apocalypsis cum figuris* zamierza urządzać dyskotekę.

W ciągu tygodnia memoriał był gotów. Podpisaliśmy go w trójkę [...], a następnie przedstawiłem go władzom administracyjnym i partyjnym (wicewojewodzinie Danucie Wielebińskiej i sekretarzowi Komitetu Wojewódzkiego PZPR Bogusławowi Kędzi). Spotkał się z ich życzliwym zrozumieniem. Zapewniono mnie, że niebawem podjęte zostaną odpowiednie decyzje i polecono cierpliwie czekać. Po wakacjach okazało się, że władze przyjęły propozycję Zbigniewa Cynkutisa przekształcenia teatru w Drugie Studio Wrocławskie i objęcia przezeń dyrekcji. Po trzech miesiącach przygotowań Drugie Studio Wrocławskie rozpoczęło działalność 1 stycznia 1985 r.

Zgodnie ze statutem Studia opracowanym przez Zbigniewa Cynkutisa całe archiwum Teatru Laboratorium miało pozostać w strukturze organizacyjnej Studia jako osobny dział historyczno-badawczy. Zatrudniono dwie osoby, które miały wszystkie materiały uporządkować i zinwentaryzować. Po jakimś czasie dział ów został nazwany Ośrodkiem Dokumentacji Teatru Laboratorium. Nad jego pracą miała sprawować opiekę rada naukowa w składzie: Tadeusz Burzyński, Janusz Degler, Józef Kelera i Zbigniew Osiński. W rozmowach z dyrektorem Cynkutisem domagaliśmy się, aby Ośrodek został wyraźnie oddzielony od bieżącej działalności Studia i zyskał choćby częściową autonomię, co pozwoliłoby mu bez zakłóceń realizować wytyczone zadania. Niepokoiło nas bowiem to, że pracownicy Ośrodka muszą także angażować się w bieżącą działalność teatru.

Rezultatem dwuletniej pracy Ośrodka była wystawa „Teatr Laboratorium – kres 25-letniej wędrówki” przygotowana przez Iwonę Ziętkowską (scenariusz) i Lecha Mrożka (opracowanie plastyczne). Na wystawie otwartej 26 marca 1987 r. w sali na parterze pokazano m.in. 63 plakaty i afisze (36 z okresu teatralnego i 27 dokumentujących działalność w latach 1970–1984), 47 zdjęć i fotogramów, oryginalne zaproszenia na premiery, dyplom uznania przyznany w 1970 r. Teatrowi Laboratorium przez Ministra Spraw Zagranicznych za wybitne zasługi w propagowaniu kultury polskiej za granicą oraz rekwizyty i kostiumy ze spektakli *Akropolis* (buty i skrzypce), *Księcia Niezłomnego* (toga i podest), *Apocalypsis cum figuris* (płaszcz i laska Ciemnego, dwie sukienki Marii Magdaleny i marynarka Łazarza). Materiały ułożono chronologicznie – według dat premier – i podzielono na dwa główne działy: archiwalia okresu teatralnego (1959–1970) i poteatralnego (1970–1984). Z braku miejsca pominięto dokumentację wielu przedsięwzięć i staży realizowanych poza krajem.

7 stycznia 1987 r. zginął tragicznie Zbigniew Cynkutis. Dyrektorem Studia został Tadeusz Nesterowicz, kierownikiem artystycznym Mirosław Kocur. Prace nad uporządkowaniem archiwum utknęły w martwym punkcie. Naszym obawom o przyszłość Ośrodka Dokumentacji Teatru Laboratorium dał wyraz Tadeusz Burzyński w artykule *Grotowski – wielkość neurojona* opublikowanym 12 maja 1988 r. w „Sprawach i Ludziach”:

„Taki ośrodek może mieć wspólnego z inną instytucją administratora, księgowość, dzielić konto bankowe, portiera, sprzątaczkę, czy nawet salę widowiskową, nie może jednak być jedną z agend teatru, w tym konkretnym wypadku Drugiego Studia Wrocławskiego. Taka bowiem sytuacja rodzi zasadnicze nieporozumienia. Archiwum może być psychologicznym obciążeniem teatru, jednym z jego «przekleństw», jak w pewnym sensie jest sala *Apocalypsis* dla każdego, kto w niej będzie przygotowywał spektakle. Teatr też może być obciążeniem dla teatru, nie tylko dlatego, że potrafi – co bywa do dzisiaj – ograniczyć mu obszar działania, wkraczając do jego jedynej sali z próbami lub nawet spektaklami, ale i dlatego, że archiwum Grotowskiego przy teatrze czy to młodego Kocura, czy też choćby Dejmka samego to brzmi jak nieporozumienie albo nadużycie zgoła. Nie sądzę, by kiedykolwiek w życiu André Gregory przekazał niezwykle film z *Czuwan* Jacka Zmysłowskiego jakimkolwiek teatrowi w Polsce, nawet teatrowi założonemu przez aktora Grotowskiego i działającego w obiektach Laboratorium.

Realnie rzecz biorąc istnieją dwa możliwe rozwiązania. Pierwsze może polegać na tym, że Drugie Studio Wrocławskie zostanie całkowicie merytorycznie oddzielone od ośrodka Dokumentacji Teatru Laboratorium. Drugie może polegać na tym, że w miejscu opuszczonym przez Grotowskiego powstanie ośrodek jego imienia, prowadzący działalność naukową i popularyzatorską, gromadzący i opracowujący dokumentację dotyczącą Grotowskiego, jego zespołu, uczniów, kontynuatorów, a może też innych – równoległe działających – nowatorów teatru. Ośrodek taki mógłby ewentualnie patronować przedsięwzięciom teatralnym lub parateatralnym młodych niekonwencjonalnych poszukujących twórców; mógłby obejmować niektórych z nich mecenatem, kilkuletnią opieką, umożliwiającą start twórczy ludziom, którym trudno lub wręcz nie sposób odnaleźć się w tradycyjnych strukturach teatralnych”.

Niepokój o przyszłość Ośrodka dzieliło więcej osób. Na początku roku 1989 – po niepowodzeniach teatralnych Studia – dla wszystkich stawało się jasne, że teatr w tym miejscu udać się nie może. Zrozumiały to również ówczesne władze. Okazją do rozmów o tej sprawie stała się sesja naukowa w Kowarach, którą Alina Obidniak zorganizowała w maju tegoż roku dla uczczenia trzydziestej rocznicy objęcia przez Jerzego Grotowskiego i Ludwika Flaszena kierownictwa Teatru 13 Rzędów. W trakcie naszych rozmów z obecnym na sesji Adamem Zindulskim, dyrektorem Wydziału Kultury i Sztuki wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego,

wypracowaliśmy dokładny program działalności Ośrodka jako w pełni samodzielnej placówki. Wkrótce zostało rozwiązane Drugie Studio Wrocławskie, a we wrześniu 1989 zapadła decyzja o utworzeniu Ośrodka Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych. Jego dyrektorem został Zbigniew Osiński. W połowie listopada na pierwszej konferencji prasowej przedstawił on zadania Ośrodka jako placówki artystycznej o charakterze badawczym, zajmującej się nie tylko gromadzeniem i systematycznym opracowaniem działalności Jerzego Grotowskiego i jego zespołu, ale otwartej również na wszelkie eksperymenty i poszukiwania teatralne. Z dniem 1 stycznia 1990 r. Ośrodek oficjalnie zainaugurował swoją działalność.

styczeń 2000